

Sygn. akt I CNP 14/18

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie skargi B. S.A. w W. o stwierdzenie niezgodności
z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 8 lutego 2017 r., sygn. akt VI ACa [...], wydanego w sprawie
z powództwa T. Z.
przeciwko B. S.A. w W.
o ochronę dóbr osobistych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 grudnia 2018 r.,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 424⁹ k.p.c. Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia do rozpoznania skargi, która jest oczywiście bezzasadna. Ocena, czy skarga jest oczywiście bezzasadna musi być powiązana z pojęciem niezgodności orzeczenia z prawem. Orzeczenie niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. to orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. (por. postanowienie SN z 13.12.2005 r., II BP 3/05, OSNP nr 21-22/2006, poz. 323, wyrok SN z 18.1.2006 r., II BP 1/05, OSNP nr 23-24/2006, poz. 351).

Oczywista bezzasadność skargi oznacza, że bez głębszej analizy jej treści podniesione w niej zarzuty nie mogą być uznane za trafne i prowadzące do jej uwzględnienia przez Sąd Najwyższy. W związku z tym należy przyjąć, że skarga wniesiona przez stronę pozwaną jest oczywiście bezzasadna. Skarżący dopatruje się niezgodności prawomocnego orzeczenia w przyjęciu przez Sąd Apelacyjny w [...], że zlecenie przez stronę pozwaną prywatnemu detektywowi czynności mających na celu obserwację i uzyskanie informacji o przeciwniku procesowym na potrzeby sprawy cywilnej nie może być uznane za naruszenie jego dóbr osobistych, tj. art. 24 k.c. w zw. z art. 45 Konstytucji RP i art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 422 k.c. w zw. z art. 2 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 9 ustawy z 6 lipca 2001 r. o usługach detektywistycznych (t.j. z 2018 r., poz. 2163).

Powyższego poglądu skarżącego nie można podzielić. Jak wynika z ustaleń poczynionych przez Sąd Apelacyjny uznał on, że działania pozwanego nie naruszyły dóbr osobistych powoda w postaci czci i dobrego imienia, gdyż nie został on w raporcie detektywa przedstawiony w złym świetle. Niemniej czynności zlecone przez pozwanego wywołały w ocenie Sądu strach i negatywne przeżycia psychiczne u powoda, będące rezultatem obserwowania go przez osobę trzecią i rozpytywania pośród sąsiadów. Naruszono tym samym jego prawo do prywatności i wolności osobistej.

Trudno w takim przypadku przyjąć, że zarzut naruszenia art. 24 k.c. jest zasadny, jeśli pozwany powołuje się na realizowane w innym procesie cywilnym prawo do obrony. Jak wspomniano pojęcie oczywistej bezzasadności musi być łączone z pojęciem bezprawności. O bezprawności nie może być mowy, jeśli przyjęta przez sąd wykładnia mieści się w dopuszczalnych granicach rozumowania prawniczego. Tak stało się zaś w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny wykazał, że podjęte przez pozwanego czynności nie były adekwatne do potrzeby procesowej, jaka ujawniła się w procesie o odszkodowanie i zadośćuczynienie, gdyż pozwany mógł realizować to prawo innymi środkami dowodowymi. Bez znaczenia jest przy tym podnoszona przez pozwanego okoliczność, że ostatecznie przedstawiony przez niego raport z czynności prywatnego detektywa odniósł skutek, gdyż doprowadził do nieuwzględnienia w pełnym zakresie roszczeń powoda. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że ocena innego sądu co do dopuszczalności pewnego środka dowodowego nie wiąże sądu rozpoznającego sprawę o naruszenie dóbr osobistych, które mogły być wywołane uzyskaniem i ujawnieniem tego środka.

Nie można także uznać, że powołanie się przez pozwanego na to, że posłużył się legalnie działającym biurem detektywistycznym może wyłączyć jego odpowiedzialność skoro Sąd uznał odpowiedzialność pozwanego za jego własny czyn, a nie za czynnej innej osoby. Powołane przez skarżącego przepisy ustawy usługach detektywistycznych, w tym w szczególności dotyczące prawa do przetwarzania danych osobowych, również nie dają podstaw do wyłączenia odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych, gdyż regulują przedmiotowo odmienną materię i nie dotyczą pozwanego w sprawie.

Z podanych względów, na podstawie art. 424⁹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.